Gustaw Muzyk (1933-2019)

Urodził się 16 sierpnia 1933 roku w Bogorii w ówczesnym powiecie sandomierskim, w województwie kieleckim, jako najmłodsze z dzieci Antoniego i Franciszki z Radkowskich. Rodzice byli właścicielami gospodarstwa rolnego o powierzchni 4 hektarów. W wieku siedmiu lat zaczął uczęszczać do szkoły podstawowej w rodzinnej miejscowości, którą ukończył w 1947 roku. Następnie rozpoczął naukę w Państwowym Liceum Ogólnokształcącym w Staszowie. Do szkoły uczęszczał przez 3 lata, kończąc tym samym dziesiątą klasę. Dalsza nauka w tej szkole nie mogła być kontynuowana, gdyż po śmierci ojca rodzina znalazła się w trudnej sytuacji materialnej. Jedynym wyjściem okazała się przeprowadzka do Legnicy, gdzie mieszkała najstarsza siostra Ewa. Tam kontynuował naukę w Państwowym Liceum Energetycznym, zdając maturę w 1952 roku. W tym samym roku rozpoczął studia na Wydziale Elektrycznym Politechniki Wrocławskiej, którą ukończył w 1957 roku, uzyskując dyplom magistra inżyniera elektryka o specjalności sieci i układy elektroenergetyczne.

Bezpośrednio po studiach rozpoczął pracę w *Przedsiębiorstwie Montażu Elektrycznego „Elektrobudowa"* z siedzibą w Katowicach, z którą to firmą, jak się później okazało, związał całe swoje życie zawodowe. *Elektrobudowa* od początku istnienia specjalizowała się w montażu urządzeń i instalacji elektrycznych w energetyce zawodowej i przemysłowej. Wszędzie tam, gdzie w Polsce budowano elektrownie i elektrociepłownie, byli obecni jej pracownicy, którzy siłą rzeczy co jakiś czas musieli zmieniać miejsce pracy. Podobnie było w przypadku inżyniera Gustawa Muzyka. W latach 1957-1973 pracował kolejno na budowach: elektrociepłowni w Łodzi, Szczecinie, Blachowni Śląskiej, Sierszy jako kierownik obiektu, *Elektrowni Adamów* w Turku jako główny inżynier montażu, a następnie jako zastępca kierownika rozruchu na terenie *Zakładów Azotowych Puławy*. Przez rok przebywał na Wybrzeżu, sprawując funkcję kierownika montażu w elektrociepłowniach w Gdańsku i w Gdyni oraz w Stoczni Gdańskiej, gdzie prowadził montaż instalacji elektrycznych na statkach. W październiku 1967 roku zawarł związek małżeński i zamieszkał na stałe z żoną Joanną w Katowicach. Z początkiem 1968 roku, powierzono mu kierownictwo grupy montaży na budowie *Elektrowni Rybnik*, gdzie nadzorował prace w zakresie instalacji elektrycznych na trzech pierwszych blokach energetycznych o mocach 200 MW.

Pracując podwyższał stale swoje kwalifikacje, uzyskując uprawnienia budowlane w specjalności instalacje i urządzenia elektryczne oraz świadectwa I-go i II-go stopnia specjalizacji zawodowej inżyniera w zakresie organizacji robót montażu elektrycznego w elektrowniach i elektrociepłowniach. Ukończył także studium podyplomowe Handlu Zagranicznego przy Wyższej Szkole Ekonomicznej w Katowicach.

Biorąc pod uwagę dotychczasowe doświadczenie zawodowe i organizacyjne, w czerwcu 1973 roku został naczelnym inżynierem *P.M.E. „Elektrobudowa"* w Katowicach, a po przejściu na emeryturę dyrektora Ludwika Dąbrowskiego, z początkiem 1978 roku, został dyrektorem przedsiębiorstwa.

Lata siedemdziesiąte i osiemdziesiąte ubiegłego wieku to okres niezwykle dynamicznego rozwoju polskiej energetyki. Właśnie wtedy powstawały wielkie elektrownie systemowe: *Dolna Odra, Rybnik, Kozienice, Jaworzno III, Połaniec, Bełchatów,* elektrociepłownie przemysłowe w *Hucie Katowice* i w *Rafinerii Gdańsk*. Budowa dużych obiektów energetycznych i przemysłowych stawiała nowe wymagania firmom wykonawczym – ich realizatorom. Podobnie było w przypadku *Elektrobudowy*. Rosły instalowane moce jednostkowe bloków energetycznych, zmieniały się technologie wytwarzania, co wiązało się z zastosowaniem nowych urządzeń oraz metod organizacji prac montażowych. Dyrektor Muzyk był zawsze fanem nowości technicznych. Dzięki jego inspiracji i poparciu powstały w *Elektrobudowie* liczne nowe rozwiązania szynoprzewodów i mostów szynowych do wyprowadzenia mocy z generatorów i przesyłu energii elektrycznej. Dużym wyzwaniem technicznym i organizacyjnym było uruchomienie w zakładzie w Koninie produkcji rozdzielnic średnich napięć o najwyższych w Polsce parametrach zwarciowych z przeznaczeniem dla bloków energetycznych o mocach 360 MW i 500 MW. We współpracy z *Energoprojektem* w Katowicach powstały przekaźnikowe systemy sygnalizacji zakłóceniowej i sterowania bloków energetycznych, zastosowane w wielu elektrowniach i elektrociepłowniach. Niektóre z tych rozwiązań miały nowatorski charakter i zostały zgłoszone jako wynalazki w Urzędzie Patentowym, a dyrektor Muzyk stał się współautorem trzech patentów i jednego wzoru użytkowego. Poziom techniczny nowo opracowanych systemów i urządzeń był na tyle wysoki, a ich wdrożenie do produkcji na tyle istotne dla gospodarki, że autorzy tych rozwiązań zostali uhonorowani nagrodami zespołowymi II i III stopnia Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych.

Grupa energetyków w mundurach galowych (połowa lat 80-tych XX w.); w środku dyrektor Gustaw Muzyk

Początek lat 80-tych ubiegłego wieku przyniósł wielkie zmiany społeczne i polityczne w kraju, przerwane nieoczekiwanie ogłoszeniem stanu wojennego. Dla wielu zakładów przemysłowych rozpoczął się niezwykle trudny okres. Podobnie było w *Elektrobudowie*, gdyż firma ze względu na swój charakter została zaliczona do przedsiębiorstw o szczególnym znaczeniu dla gospodarki narodowej. Rygory stanu wojennego stawiały określone wymagania wobec kierownictw tych przedsiębiorstw, a w szczególności wobec ich dyrektorów. Z opowiadań dyrektora Muzyka wynikało jak trudno było mu znaleźć się w sytuacji, gdy z jednej strony wymagano posłuszeństwa wobec decyzji władz, a z drugiej strony gdy istniała świadomość ogromnej odpowiedzialności za losy załogi. Zdawał sobie w pełni sprawę, że za każdą jego decyzją stoją losy pracowników, a także często ich rodzin. Jak trafne to były decyzje, świadczy fakt, że nikt z ówczesnych działaczy związkowych nie został internowany, a firma funkcjonowała prawidłowo, mimo czasowego braku łączności z jej oddziałami w terenie i kłopotów z przemieszczaniem się po kraju jej personelu. Na niezwykłe uznanie zasługuje postawa Pana Dyrektora i jego Małżonki, gdy postanowili na kilka dni udzielić schronienia we własnym mieszkaniu przewodniczącemu zakładowej *„Solidarności"*, chroniąc go przed ewentualnymi represjami.

Duże napięcie psychiczne i stres, związane z kierowaniem *Elektrobudową* w pierwszych miesiącach stanu wojennego, przyczyniły się w znacznej mierze do podjęcia decyzji o rezygnacji ze stanowiska dyrektora przedsiębiorstwa, co nastąpiło w kwietniu 1982 roku. Kolejne dwa lata pracy związane były z pobytem na kontrakcie usługowym w Austrii. Potem nastąpił powrót do kraju, kolejny raz na stanowisko naczelnego inżyniera *P.M.E. „Elektrobudowa"*, a po nagłej śmierci dyrektora Ryszarda Brącla, na stanowisko dyrektora przedsiębiorstwa. Zwieńczeniem kariery zawodowej był pobyt w Wiedniu w latach 1989-1994 na stanowisku zastępcy kierownika Dużej Usługi Eksportowej, wykonywanej w ramach organizacji *Polservice*.

Wieloletni okres sprawowania funkcji naczelnego inżyniera i dyrektora przedsiębiorstwa przypadał na lata dynamicznego rozwoju *Elektrobudowy*, gdy jej załoga liczyła ponad 3000 pracowników. Z roku na rok wzrastały przychody firmy ze sprzedaży usług budowlano-montażowych, sprzedaży urządzeń oraz działalności eksportowej. Było to możliwe dzięki pracy całej załogi oraz mądrym i odważnym decyzjom jej kierownictwa. Osoba dyrektora Gustawa Muzyka odgrywała w tych działaniach szczególną rolę. Wynikało to z jego cech osobowościowych takich jak: samodyscyplina, determinacja i konsekwencja w realizacji założonych celów, duże wymagania wobec współpracowników przy poszanowaniu ich indywidualności, dbałość o warunki i atmosferę pracy. Nierzadko był zwolennikiem zdecydowanych zmian, mając jednocześnie świadomość, że każde działanie to proces wymagający określonego czasu, a także dostosowania zachowań jego wykonawców do nowej sytuacji. Nade wszystko dbał o dobre relacje międzyludzkie, wychodząc z założenia, że załoga *Elektrobudowy* to jedna wielka rodzina. Zasady tej trzymali się konsekwentnie wszyscy pracownicy.

Za zasługi w pracy zawodowej, a szczególnie za udział w budowie i rozwoju polskiej energetyki został wyróżniony licznymi odznaczeniami resortowymi, regionalnymi i państwowymi, z których najważniejsze to: Krzyż Kawalerski i Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski.

Był także wieloletnim członkiem Stowarzyszenia Elektryków Polskich.

Po przejściu na emeryturę w 1994 roku, pozostał dalej aktywny zawodowo. Uzyskawszy uprawnienia rzeczoznawcy majątkowego, założył wraz z żoną Biuro Wycen Nieruchomości. Biuro to funkcjonowało do 2005 roku. Pogarszający się stan zdrowia nie pozwalał na prowadzenie dalszej działalności.

Mgr inż. Gustaw Muzyk zmarł 31 sierpnia 2019 roku w Katowicach w wieku 86 lat. W uznaniu dla osiągnięć medycyny, dzięki którym przedłużyło się jego życie, postanowił po śmierci ofiarować swe ciało na potrzeby nauki.

ŹRÓDŁA

[1] Archiwum *ELEKTROBUDOWY SA.*

[2] *Tygodnik Społeczno-Ekonomiczny „FUNDAMENTY"* 1978, nr 44.

[3] Jan Ryszard Kurylczyk, *Monografia ELEKTROBUDOWY SA*, 2013.

Marek Borowicki